

[illegible]

5

Do Zarządu Dzielnicowego — Miejskiego — Wojewódzkiego*) ZBoWiD

Zarząd Koła ZBoWiD nr

w

rozpatrzył dokumenty

weryfikacyjne i uchwałą podjętą w dniu 5 września 1985 r. postanowił przyznać — odmówić*)
kandydatowi(ce) uprawnienia członka zwyczajnego ZBoWiD.

Uzasadnienie:

Pobyt w obozie przejściowym w Zamosciu
od 20 XII 1942 r. do 30 I 1945 r.

Przesyłamy niniejszą deklarację wraz z załącznikami w celu zaopiniowania — wydania orzeczenia —
przez Zespół Weryfikacyjny Zarząd Dzielnicowego — Miejskiego*) — Wojewódzką Komisję
Weryfikacyjną. Jednocześnie stwierdzamy własnoręcznie podpisów członków wprowadzających.

SEKRETARZ

PREZES

Opinia Zespołu Weryfikacyjnego Zarządu Dzielnicowego — Miejskiego*) ZBoWiD.

Na podstawie przedłożonych dokumentów zaopiniowano w dniu 5 września 1985 r.
przyznać — odmówić*) kandydatowi(ce)

prawa przynależności do ZBoWiD w charakterze członka zwyczajnego*) — wydanie zaświadczenia.

Uzasadnienie: Brak w Zamosciu i pobyt w obozie przejściowym
w Zamosciu od 20 XII 1942 r. do 30 I 1945 r.

PODPISY CZŁONKÓW KOMISJI

PRZEWODNICZĄCY

Podpis

Podpis

Orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD

Na podstawie przedłożonych dokumentów, WKW w dniu 16. VII 1984 r. orzekła:
przyznać — odmówić*) kandydatowi(ce) brat Nr 63/86

prawa przynależności do ZBoWiD w charakterze członka zwyczajnego*) — wydanie zaświadczenia.

Uzasadnienie:

oboz Zamosć od 20 XII 1942
do 30 I 1945

PODPISY CZŁONKÓW Z.W.

PRZEWODNICZĄCY WKW

Wydano legitymację członkowską ZBoWiD nr

Nr ewid. Zarządu Wojewódzkiego

Legitymację przekazano do Zarządu w

z dnia

*) Niepotrzebne skreślić.
Jednoraz. ZBoWiD

Lycuys

32

Wąlców - urodziłem się dn. 19 września 1930 r. w Łabuniarach pow. samogórski. Ojciec Michał, matka Józefa z d. [redacted] Nikołaj podstaroż, ukraińskim w [redacted]. Do roku 1945 przebywałem przy rodzicach. Ojciec mój pracował jako robotnik w fabryce w Łabuniarach, a matkę zmuszali we mnie dużo na gospodarstwie swoich rodziców. W ten sposób zmuszaliśmy z ojcem oraz z siostrami. Dnia 20 grudnia 1942 roku wraz z siostrą zostałem wysiedlony do obozu przejściowego mieszczącego się w Łamoczu przy ul. Łubelskiej. Do obozu dostaliśmy się wraz z dwoma siostrami: Zuzanną i Kazimierz, oraz z matką, ojcem Anną, Mł. siostrą Kazimierz i babką Anną. Mł. zostaliśmy w baraku Nr 9 przeznaczonym na szpital obozowy. Po przebyciu do obozu Niemcy prowadzili kadrowa nasowe rocznie, oraz ich ston zdrowotny. Po sequegacy daliśmy wysiedlenia na V grup. Ojciec przeznaczono do grupy II oznaczającej go choroba literami AA - co oznaczało oddany do wyjazdu na roboty do Rzeszy. Nas oddzielono od ojca i przekazano opiekunie, aby mieszkali z Horysona Polskiego matką i siostrą lub Antoszk. Ojciec znalazł się w baraku Nr 13, zaś nas umieszczono w baraku Nr 9a, który był przeznaczony dla dzieci i stancji. Nie było w nim przyr, ani innych urządzeń. Była podłoga podłoga na której leżeli i spali dzieci, oraz stawy. Nie było sienich, każdy otrzymywał się tym co miał ze sobą. Ja wraz z siostrami, babką zostaliśmy oznaczeni literami Li, co oznaczało przeznaczony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i Brzezince. Nasz barak był oddzielony od innych baraków. Ojciec mój przebywał w obozie od 20 grudnia 1942. do 3 stycznia 1943. Do Berlina ojciec dotarł dn. 24 stycznia 1943. i tam otrzymał dowód tożsamości oznaczony numerem A 348. Dnia 30 stycznia 1943 r. zostałem wraz z innymi dziećmi

wywieziony do Siedlec pociągami. Zostaliśmy zakładowi do wagonów
na kempie łonawczy w Łomoszu w gacki wieloletnich. W tym to czasie
zostaliśmy z dozw. około północnym sprowadzić nas na plac przed barak Nr 9,
gdzie kilka godzin staliśmy. Tuż pod wieczór zaczęli dostawiać sprowadzić
do nas z łon. Po obywatelnie do nas wyprawa do nas na plac główny.
Tu dołączono do nas dwóch i stano = baraku Nr 9 i 16 i po skończeniu
dużej kolumny i w asyście Niemców i włosków wyprawa do nas na
kempie dozw. na ul. Dubeltów, które poprowadziły w kierunku
Kolejowej. Następnie przesiedliśmy się, wioząc Amerykańską do drugiej
praważszej do Rotundy przez Arty, a potem na prawo na kempie z
wiozącym. Tam byli już podkaszany pociąg. Gdy znaleźliśmy się przy wagonach
Niemcy zaczęli zaprowadzić nas do wagonów. Młody pociąg był mały. W
poszczególne przedziałach wagonów osobnych stano typy było bardzo
ciężko i duszno. Niemcy mówili, że ludzie są z głodu i wyszli do wa-
gonów zaczęli nas kłócić. Gdy wszyscy przejeżdżali już w wagonach z dozw. przy
wieziono stano, chcieli dwóch i wiościli ich do przedziału na podłogę.
Tuż przed odjazdem naszego pociągu przyniesiono nam kempie chleb i po-
kalka barchenka włożono do przedziału. Po tym dwóch zamknęto i od-
chodziliśmy w kierunku Ławady. Dopiero dnia 1 lutego 1943. zostaliśmy wyprawa
z wagonów w siedlacz. Umieszczono w budynku zajmowanym przez PK.
Te stano do wspomnianego budynku mieszkanie ludność przyniosła wiościli
tychto nie mogli być, silniejszy zalew przedziału. Zaproponowano się nam
bardzo serdecznie i zostaliśmy umieszczono. Dwie, które pozostały bez
rozkazu zabrali poszczególne rodziny do siebie. Bydło w siedlaczach
wiość mogą. Chcieliśmy wziąć rozkaz zajmując się hotellem, a następnie
zostało przyjęte przez bezkarnie małżeństwo, rozkaz kolejarstwa.
Ja zostałem przyjęty do rodziny dobre sytuowanej, posiadającej zakład
kamieniarski przy ul. Cmentarnej. Od tej rodziny umiłowiem, ponieważ
praca tam była bardzo ciekawa, a w dodatku bardzo ile mnie

traktowano. Pościel moja była w dwóch przedziałach w kamieniu (K) 1
Łonol, wieczorem zos. musiałem je sobie przynosić i szukać posłanie w
kuchni na podłogę. Trzeba było pod tą zamarzniętą posłanie, odcinać
kawałek, aby się ogrzać. Bardzo było musiałem wstać i zmyć różne
prace. Po skończeniu sierpnia, który powstał przy ul. Szarych Kamieli
zabrano mnie z zakładu kamieniarskiego, bo zachorowałem z sierpnia
z ul. Szarych Kamieli przeniesiono mnie do sierpnia prowadzonego przez
rodziny zakonne. Na ul. Cmentarnej w siedlacz. W tym sierpnia poro-
szano do wywołania oraz powołania mojego ojca z Niemiec w miastach
wiość kłócić łonawczy przez rodziny zakonne, a nawet przebywałem w sama-
łomum i dwóch w mieszkaniu w sierpniu 1945. powołaniem z Niemiec i
sierpnia do Łomoszu i zamieszkałem w mieście. W sierpniu
mnie mieszkanie zostało całkowicie zniszczone, a mienie zniszczone. Moją
półkę w dozw. spowodować, że zostało zachorowałem na zapalenie stawów
kolanowych, które przerodziło się następnie w gruźlicę kości. Dzięki
pomocy łonawczy z PPR w Łomoszu ukonfirmowałem średnie wykształcenie
ogólne, a następnie wykształcenie prawnicze. Pracowałem w organach Prokur-
ktury PRI oraz Prezydium HRN w Łomoszu. Mam rodzinę składającą się z
z żony i pięciu dzieci, które uzyskały wykształcenie średnie. Posiadam
młode rodziny.

Moją przebieg pracy zawodowej przedstawia się następująco:
Od 1949 r. do 1950. pracowałem w sądzie granicznym LHP jako prze-
wodniczący tego sądu. W sierpniu 1950. Komitet Powiatowy LHP wraz z
Komitetem Pow. LHP zaproponowali mi pojeździć na sędzię prawniczą.
Miałem spore na pozycję, propozycja upadła z powodu i po zdaniu egzaminu
podjętem naukę w Toruniu. Byłem również w Szkole Prawniczej w Warszawie,
a następnie w Wrocławiu. We Wrocławiu po ukończeniu przedmiotów i
programie wykładów, po odbyciu ćwiczeń i złożeniu obywatelskich
kolokwium oraz egzaminu końcowego ukonfirmowałem tytuły Prawnik z

ogólnym wynikiem dobrym. Dnia 25 XII 1952. zostałem mianowany.
aresorem Prokuratury w Słupsku Na tym stanowisku byłem do 10 lipca 1953.
Od 10 lipca 1953. objąłem pracę w Prokuraturze w Łęborku, aresantem
tam do sprawy referendum średniego. Na moją prośbę dn. 24 września 1953.
zostałem przeniesiony do pracy w Prokuraturze w Ślubieszance. Dnia 20 XII 1953
zostałem mianowany na stanowisko podprokuratora powiatowego w
Ślubieszance. Do PZPR wstąpiłem w miesiącu marcu 1950. członkiem
PZPR jestem od 4 sierpnia 1951. Przed wstąpieniem do PZPR byłem od
20 maja 1949 członkiem ZMP. Pracując w Prokuraturze pracowałem
spółnie, byłem II sekretarzem POP przy Sądzie w Prokuraturze w Słupsku,
a następnie I sekretarzem tej POP Byłem nieprzewodniczącym
Rady Zakł. Ł. Ławol. w Łęborku przez okres 3 lat. Bydąc w Łęborku
pełniłem również funkcję I sekretarza POP. Pełniłem kierownicze
funkcje POP w Ślubieszance początkowo II sekretarza, a następnie
I sekretarza do października 1959.

Od czerwca 1960. rozpocząłem pracę w Prezydium MRN w [REDACTED]
na stanowisku kierownika wydziału do grudnia 1970 roku.
W grudniu 1970 roku przeszedłem na rentę inwalidzką.

342-2290/85

ZAŚWIADCZENIE

Na skutek podania Ob. Wacława [REDACTED] z dnia
15 VIII 1985 zam. [REDACTED] Archiwum
Państwowe w Lublinie na podstawie przechowywanych w swoim zasobie akt
(Zespół archiwalny: Centrala Przesiedleńcza Policji, Bezpieczeństwa - Ekspozy-
tura w Zamościu sygn. 66 (k. 101) zaświadcza, że w imiennej liście
transportowej osób wysiedlonych przez okupanta na Zamojszczyźnie, wywie-
zionych z hitlerowskiego obozu przejściowego w Zamościu - w transporcie
z dnia 30 I 1943 do Siedlec
figuruje(a) pod poz. 426-427 nazwisk(a): Wacław ur. 19.9.1930,
[REDACTED] Czesława ur. [REDACTED]
/tak w dokumencie

Lublin, dnia 1985-09-12

Kierownik Oddziału

/mgr Józef Kus/

JK/HK



DYREKTOR
Archiwum Państwowego w Lublinie
[Signature]
(mgr Franciszek Cieślak)

Opłata skarbowej n^o pobrano
- zgodnie z obowiązującymi prze-
pisami.

Data 12 WRZE 1985
[Signature]
(podpis)



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 3/4
tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

K-337.565

11

DECYZJA



Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
z dnia 07.08.1998 Nr WU_3/K0205 /0337565/001

o potwierdzeniu okresów i tytułów działalności kombatanckiej

Na podstawie:

Art.04 ust.01 pkt.01 lit.b ;

Ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 1997r. Nr 142, poz.950 z późn. zmianami) stwierdzam, że

Pan WACŁAW [REDACTED]
imię ojca MICHAŁ
urodzony 19.09.1930 / [REDACTED]
zamieszkały 22-400 ZAMOŚĆ [REDACTED] -

2m 26.06.2000

spełnia warunki, o których mowa w art.21 wyżej wymienionej ustawy i w związku z tym przyznaję uprawnienia kombatanckie z następujących tytułów :

Okres mies. rok	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 12.1942 do 01.1943	HITLEROWSKI OBÓZ	04

łącznie : lat 00 miesięcy 02

Strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania do Kierownika Urzędu o ponowne rozpatrzenie sprawy.

SPECJALISTA
Dr. Machowski
Wojciech Machowski

Z up. KIEROWNIKA URZĘDU
do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Dr. K. Wojciechowski
Dyrektor Departamentu Weryfikacji Spraw